

John Deere z nowymi ciągnikami klasy 9

Firma z logo skaczącego jelenia wprowadza na rynek zmodernizowane traktory o najwyższych mocach. Czerpią one wzornictwo i wiele rozwiązań z zaprezentowanych półtora roku temu ciągników klasy 7 i 8.



Przemysław Olszewski

Zmiany wizualne nie są tak zaawansowane jak te, które zastosowano we flagowych modelach o budowie standardowej. Profil maski pozostał ten sam, jednak pojawiły się pod nią dodatkowe osłony zakrywające silnik. Trudno nie zauważyć też nowej stylizacji i nowego kodu oznaczeń na pokrywie jednostki napędowej.

Bardziej „cyfrowa” kabina

Najbardziej jednak uwagę przykuwa zmodernizowana kabina, a szczególnie jej szczyt. Takie elementy, jak odbiornik StarFire, czy ostrzegawcze lampy błyskowe mają bardziej symboliczną formę i znacznie mniej wystają poza obrys dachu. Trudno też nie zauważyć no-

wego wzornictwa oświetlenia roboczego i lusterek bocznych, a także kanału ciągnięcia powietrza i obudowy systemu oczyszczania spalin. Ten ostatni funkcjonalnie nie został rozbudowany i dalej spełnia normę czystości gazów wydechowych Stage V.

John Deere daje teraz ciekawą możliwość wyboru sposobu działania pedału gazu. Dotychczas w największych ciągnikach z logo skaczącego jelenia element ten pełnił jedynie rolę reduktora obrotów silnika. Im bardziej nacisnęliśmy pedał, tym prędkość jednostki napędowej była niższa. Obecnie klient może zamiennie wybrać powszechnie stosowany w ciągnikach o standardowej budowie odwrotny sposób działania dźwigni nożnej.

Jak podkreśla producent, najnowsze ciągniki serii: 9R, 9RT i 9RX są nie tylko mocniejsze, lecz także bardziej inteligentne. Dzięki temu zarówno operatorzy, jak i kierownicy gospodarstw rolnych będą mogli korzystać z kolejnych udogodnień w zakresie łączności sieciowej i automatyzacji.

Silniki zapożyczone z kombajnów X9

W większości modeli zastosowano nowy sześciocylindrowy silnik John Deere PowerTech o pojemności skokowej 13,6 l. Tę samą jednostkę znajdziemy także we flagowych kombajnach serii X9. Mimo że nowy PowerTech jest w stanie wykrzesać z maszyn żniwnych nawet ponad 750 KM, to największe nowe ciągniki z oznaczeniami 9R 640 i 9RX 640 korzystają dalej z 14,9-litrowego motoru marki Cummins. Moc została jednak zwiększona i sięga nominalnie 640, zaś maksymalnie 691 KM. System power boost nie został zastosowany. Silnik z logo skaczącego jelenia ma wysokociśnieniowy układ wtrysku paliwa typu HPCR. Jak zaznacza producent, ten stosowany już od wielu lat i udoskonalany system pozwala zwiększyć wydajność, przy jednoczesnym ograniczeniu poziomu hałasu o nawet 50%. W celu optymalizacji zdolności trakcyjnych wszystkie modele oferują dodatkowe opcje dociążenia, które pozwalają na uzyskanie masy całkowitej 30,4 t.

Oprócz większych osiągnięć silnika, nowe ciągniki są bardziej zaawanso-



Najliczniej reprezentowane w wadze najcięższej były i dalej są przegubowe modele kołowe. Mniejsze ciągniki serii 9R mają teraz silniki John Deere o pojemności skokowej większej o 0,1 l od poprzedników i dysponują mocą od nich wyższą o około 20 KM.